

Philips z jednej strony bezwstydnie eksploruje rynek urządzeń niskobudżetowych, z drugiej w jego ofercie wciąż pojawiają się modele drogie i bardzo zaawansowane. Na dodatek Philips wciąż stara się być innowacyjnym kreatorem nowych trendów. Jednym z ambitnych urządzeń z ekskluzywnej części oferty jest właśnie **32PF9830**.

Philips 32PF9830

Rozdzielczość jest standardowa – 1366:768 (37 calowa wersja ma już 1920:1080), ale niektóre z pozostałych parametrów wręcz niewiarygodne: kontrast 6000:1 i czas reakcji 8 ms. Jasność jest przeciętna, 550 cd/m², ale przecież na ten parametr zwolennicy kina domowego nie powinni zwracać wielkiej uwagi.

Telewizor wygląda znakomicie, a stojak szafkowy jest ładny i solidny. Urządzenie zaopatrzone w system Ambilight, czyli oświetlenie działające w ścisłej zależności od aktualnie wyświetlanego obrazu. W menu jest cały dział regulujący wiele aspektów działania Ambilight. Mnie osobiście o wiele bardziej interesujące wydają się głośniki – zastosowano nigdy nie spełniony na szerokim rynku system płaskich paneli NXT. Użycie ich w telewizorze wydaje się pomysłem znakomitym. 32PF9830 ma trzy panele tego typu, dwa z nich (lewy i prawy) wspomagane są klasycznymi (dynamicznymi) głośnikami basowymi. Producent podaje, że wyjściowa moc systemu to 3x15W. Oczywiście tak rozbudowany system głośnikowy musi być zasilany przez zaawansowane procesory dźwiękowe, w tym przypadku chodzi o wirtualny dźwięk dookólny, poprawienie dynamiki basu i DSP pełną gębą.

Zestaw wejściowy jest potężny. Otrzymujemy złącza HDMI i DVI (z przyporządkowanym wejściem audio), 3 grzebienie SCART i wejście komponent. Od strony podłączeń audio otrzymujemy dwa cyfrowe wejścia audio, jedno cyfrowe wyjście (przylacza elektryczne) oraz analogowe wyjście stereofoniczne. Cyfrowe wejścia oraz zestaw głośnikowy wyraźnie namawiają użytkownika by zrezygnował z amplitunera, a DVD, ewen-



tualnie tuner satelitarny czy magnetowid, podłączył bezpośrednio do telewizora. 32PF9830 może również pracować w sieci ethernet. Łatwo zauważyć, że na tylnym panelu nie ma wejść kompozyt i S-Video. Takowe znajdujemy jednak z boku, w ramach podręcznego wejścia. Oprócz nich mamy także dwa złącza USB oraz dwa zgrabne sloty akceptujące siedem rodzajów kart pamięci.

Jednym z elementów, dzięki którym obsługa 32PF9830 okazuje się bardzo prosta, jest klarowny, dobrze zaprojektowany i wykonany sterownik. Potrafi on obsługiwać urządzenia najbardziej popularnych marek za pomocą kodów wywoływanych z pamięci, umie również uczyć się bezpośrednich sygnałów IR z innych sterowników.

Podręczne wejście zawiera nie tylko S-Video i kompozyt, ale również sloty na siedem rodzajów kart pamięci.



Formatów obrazu jest aż siedem: automatyczny, super zoom, 16:9, 4:3, 14:9, zoom z uwzględnieniem napisów oraz tryb szerokoekranowy.

W menu zdecydowano się na prostą grafikę przywołującą podobizny niektórych przycisków z pilota – to bez wątpienia ułatwia obsługę.



W 32PF9830 zainwestowano w dekodery dźwięku dookólnego, nie przypadkiem więc telewizor ma dwa koaksjalne wejścia cyfrowe. Oczywiście HDMI jest również.

Zyleta – piekielnie dynamiczny, dramatycznie wyrazisty, niezwykle ostry obraz. Najwięcej wyrazistości i żywiołowości zyskują zdecydowane kolory, niekoniecznie jaskrawe, raczej mocno wypełnione. Takie barwy, a raczej plamy, które je zawierają, wysuwają się na pierwszy plan, który szybko staje się dominujący. Szczegóły i plenery narysowane głębiej są zdominowane przez to, co dzieje się w pierwszym szeregu – ale tak właśnie być powinno. Oglądanie filmów akcji i animowanych bajek dla dzieci (choć nie tylko) przynosi wiele doskonałych i wstrząsających zdarzeń.

Jakkolwiek podawany kontrast wydaje się bałecznie wysoki, w co niekoniecznie trzeba wierzyć, to jednak bez wątpienia 32PF9830 dysponuje świetną czernią i rewelacyjnie stonowaną, jasną bielą. W rezultacie wszystkie odcienie szarości są znakomicie odseparowane, poszczególne plamy wyraziste, pikselizacja pojawia się niezwykle rzadko – tylko na dużych przestrzeniach. Co dziwniejsze jednak, czarny jest "plazmowy", bardzo głęboki, naturalny i niezwykle intensywny.

Po przeczytaniu, że czas reakcji jest mniejszy niż 8 ms, postanowiłem wypróbować 32PF9830 w ekstremalnych sytuacjach. Przy dobrym i mocnym sygnale problemy ze smużeniem nie występują – na pewno nie ma ich w tak statycznej grze jak piłka nożna ligi Orange, chociaż w czasie transmisji mistrzostw świata mogą się już pojawić. Podczas meczu tenisowego – nie widać piłeczki. Im sygnał jest gorszy, tym efekty słabsze, ale bez dramatu – dopiero dewastacja sygnału powoduje, że pikselizacja, smużenie i zanik barw stają się trudne do zniesienia.

rości są znakomicie odseparowane, poszczególne plamy wyraziste, pikselizacja pojawia się niezwykle rzadko – tylko na dużych przestrzeniach. Co dziwniejsze jednak, czarny jest "plazmowy", bardzo głęboki, naturalny i niezwykle intensywny.

32PF9830

Cena [zł]
Dystrybutor

13 000
PHILIPS POLSKA

Wykonanie i komponenty

Świetny wygląd, doskonałe głośniki, nowoczesna matryca, staranne wykonanie i wykończenie.

Funkcjonalność

Funkcjonalne menu, prosta obsługa. Bardzo szeroka gama wejść i wyjść. Wewnętrzne układy do przetwarzania dźwięku dookólnego, system ambilight. Dobry i uniwersalny pilot.

Obraz

Bardzo dynamiczne przedstawianie barw, głębokie i żywe kolory, dominacja pierwszego planu. Bardzo dobra czerń i biel, świetny kontrast, dość duża odporność na sygnał słabej jakości.